

(Corriere dello Sport - R. Maida) Wśród wielu niepewności związanych ze stanem konta Romy, które wydają się zapowiadać apokalipsę, Roma kieruje się ku uzyskaniu przynajmniej jednej pewności technicznej: Chrisa Smallinga. Rozmowy prowadzi w pierwszej osobie Guido Fienga, dyskutując z Manchesterem United.

Propozycja to nowe płatne wypożyczenie za 3 mln euro z przymusem wykupu w 2021 roku za 12-15 mln, na "ludzkich" warunkach. To ryzykowny zakup, gdyż obrońca ma już 31 lat i byłby kupiony w wieku 32 lat, ale w tym samym momencie nieodzowny dla formacji defensywnej Fonseci.

Tymczasem pracuje się nad wymianą Cristante-Mandragora. To korzystna wymiana tak dla Giallorosisch, którzy kupili go z Atalanty za 20 mln euro plus 10 mln bonusów (nie wszystkie doszły do skutku), jak i dla Juve, które odkupi tego drugiego za 26 mln euro z Udinese. To będzie wymiana z takimi samymi cenami z obustronną wyceną na 35 mln euro.

Autor: abruzzo